

freshmag.pl

F

#49



ZAMÓW TELEFONICZNIE DO DOMU LUB ODBIERZ NA MIEJSCU

Piekary 1: **882 736 437**, Franowo: **601 373 520**, Krakowska 33: **695 644 544**, Kościelna 38: **695 644 944**

www.foodpatrol.pl/facebook.com/foodpatrolpl





INTRO

Tekst: Dawid Balcerek

REDAKTOR NACZELNY:
Dawid Balcerek
dawid@freshmag.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA
NACZELNEGO:
Michał Krupski
michal@freshmag.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY:
Bartosz Nowacki
bartosz@freshmag.pl

WYDAWCA:
Bucz
ul. Sikorskiego 3B/1
75-360 Koszalin

PROJEKT I SKŁAD:
Adam Korzeń
kontakt@adamkorzen.pl

REKLAMA:
Dawid Balcerek
508 243 456
Michał Krupski
695 823 184
reklama@freshmag.pl

WSPÓŁPRACA:
Paulina Wojkiewicz
Natalia Dulba
Żaneta Bukowska
Joanna Sadowska
Tomasz Ciesiołka
Sylwia Klaczyńska
Aleksandra Mensfel
Natalia Bednarz

OKŁADKA:
Kev Fox
fot. Anna Głuszko

NAKŁAD:
7000 sztuk

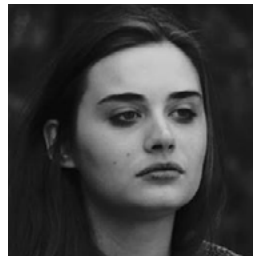
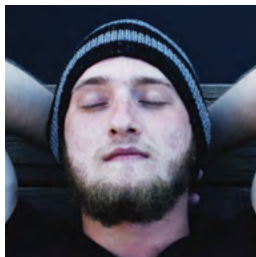
Redakcja FRESHMAG nie ponosi
odpowiedzialności za zmiany terminów
imprez oraz za treść reklam.

Nie ma co ukrywać, idą święta. Dopiero początek grudnia, a w mojej lodówce już się czai George Michael ze swoją szaloną paczką, gdzie znowu wspomina swoje ostatnie święta. Między jajkami a serem wyskakuje Kevin, który znowu jest sam na chacie, a nawet nie zrobi domówki. Biorę więc colę, która podświadomie informuje mnie, że coraz bliżej święta i zamykam lodówkę. I tak co roku, od wielu lat. Wybaczcie, ale w naszym grudniowym numerze nie będzie świątecznego klimatu. Przykro mi, ale damy Wam trochę odpocząć!

Odpoczywać będziecie czytając rozmowę z duetem Smolik / Kev Fox, którzy są świeżo po wydaniu swojej płyty. Dalej mamy dla Was wywiad z poznańskim muzykiem Fismollem oraz ze śląskim zespołem Coals.

W tym numerze, w Poznaju Poznań pozwiemy dzielnicę Jeżyce. Zapoznamy Was też trochę z poznańską gwara, która jest elementem naszego codziennego życia.

Dobra, na koniec pobawię się w małego hipokrytę. Chciałbym Wszystkim czytelnikom życzyć zdrowych i meega udanych świąt, każdemu na swój wymarzony sposób. Obowiązkowo życzę również Szczęśliwego Nowego Roku! Uważajcie na siebie, trzymajcie się ciepło i nie pijcie zimnego!



6-10 / LUDZIE

Fismoll
Smolik, Kev Fox
Coals

11-14 / KALENDARIUM

Koncerty
Imprezy

15-16 / KULTURA

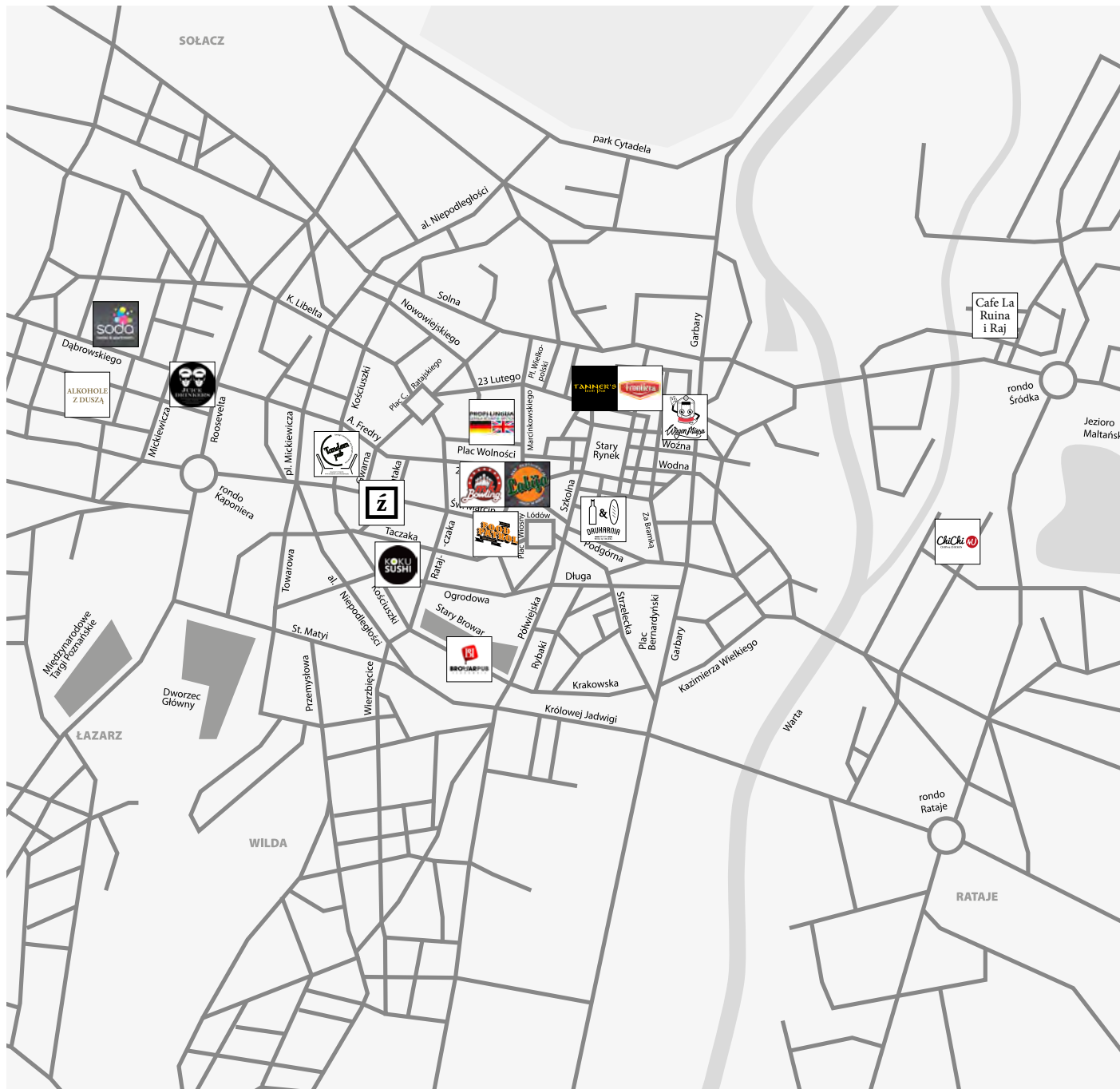
Przesiew kulturalny
Film, muzyka, książki

20-22 / LIFESTYLE

Gwara na co dzień
Poznaj Poznań



Polub nas na facebooku i bądź na bieżąco z imprezowo-kulturalnym życiem miasta
www.facebook.com/freshmagazine



KLUBY

8 BITÓWY ul. Garbary 72
 ALLIGATOR ul. Stary Rynek 86
 ALTERNATYWA CLUB ul. Św. Marcina 80/82
 BAKER STREET ul. Piekary 22/23
 BLUE NOTE ul. Kościuszki 76/78
 BROWAR PUB ul. Półwiejska 42
 BUNJUBA CAFE ul. Szewska 20
 CACTUS FACTORIA ul. Ślusarska 5
 CZARNA OWCA ul. Jaskółca 13
 CZYTELNIJA ul. Św. Marcina 69
 DRAGON ul. Zamkowa 3
 ESKULAP ul. Przybyszewskiego 39
 GARBARY OFF ul. Małe Garbary 7
 KLUBOKSIEGANIA ul. Św. Marcina 30
 KOSMOS Święty Marcin 24 (Galeria MM)
 KOTLOWNIA ul. Zamkowa 5
 KULTOWA ul. Wrocławska 16
 LAS ul. Małe Garbary 7
 MESKALINA KLUBOKAWIARNIA Stary Rynek 6
 NEW SHARK Stary Rynek 48
 OCZY ul. Dominikańska 7a
 OPCJA ul. Półwiejska 18
 POD PRETEKSTEM Św. Marcina 80/82
 POP ART CAFE ul. Długa 6
 PROJEKT LAB ul. Grochowe Łąki 5
 STARE KINO ul. Nowowiejskiego 8
 SQ ul. Półwiejska 42
 TAFLA ul. Wrocławska 10
 TROCHĘ KULTURY ul. Dominikańska 7a
 TROPS ul. Świętego Rocha 9
 TWOJA STARA ul. Małe Garbary 7
 UL BAZYLEA ul. Św. Wojciech 28

PUBY

9 STÓP ul. Lacinia 6/8
 ACADEMIC PUB ul. Taczaka 11
 ALKOHOLE Z DUSZĄ ul. Słowackiego 16
 84 KROKI ul. Wodna 24
 BASILIM ul. Wodna 21
 BLACK BALL POOL ul. Wielka 21
 CHMIELNIK ul. Wodna 21
 COOLOZIUM ul. Św. Marcina 45
 CYTRONETA, ul. Garmarska 4
 CZUPITO ul. Rynekowa/Zamkowa
 DEJA VU ul. Wodna 21
 DOM PIWA ul. Mokra 2
 FERMENTOWNIA ul. Kwiatowa 2/1a

FUEGO COCKTAIL BAR Stary Rynek 28
 HOLA HOLA ul. Wrocławska 10
 ICE BAR POZNAŃ ul. Wrocławska 17
 JAMESON ul. Św. Marcina 26
 KRIEK BELGIAN PUB & CAFE ul. Wodna 23
 LOT CHMIELA ul. Żydowska 4
 MAMALYGA ul. Nowowiejskiego 17
 PAD CLUB ul. Gwarna 9
 PIWIARNIA WARKA ul. Świętostawiska 12
 PIWKO NA PRZECIWO Stary Rynek 42
 PIWNA STOPA ul. Szewska 7
 POD FILAREM ul. Paderewskiego 11/4
 PRL ul. Żydowska 11
 PUB ZA KULISAMI ul. Wodna 24
 ROCK GARAZ ul. Szewska 7
 ROZLEWNIJA PUB ul. Taczaka 21a
 SETKA PUB ul. Św. Marcina 7
 SHISHA PUB ul. Taczaka 15
 SŁOŃ I TACZKA ul. Włodna 2/3
 SLEEP RYBY ul. Mima 3
 TANDEM PUB ul. Gwarna 9
 TANNER'S, ul. Żydowska 21
 VAN GOGH PUB ul. Żydowska 12

HOTELE / HOSTELE

CINNAMON HOSTEL ul. Gwarna 10/2
 CINEMA PARADISO HOSTEL ul. Słowackiego 27/6
 BLOOMS BOUTIQUE HOTEL ul. Kwiatowa 1
 GARDEN BOUTIQUE HOTEL ul. Wroniecka 24
 HILL HOSTEL ul. Zamkowa 1/2
 NH HOTEL ul. Św. Marcina 67
 POCO LOCO HOSTEL ul. Taczaka 23
 RETRO HOSTEL ul. Kramarska 1
 SODA HOSTEL ul. Dąbrowskiego 27A
 TEY HOSTEL ul. Świętostawiska 12
 TOPAZ ul. Przemysłowa 34a
 VERY BERRY HOSTEL ul. Marcinkowskiego 11

PUNKTY HANDLOWO-USŁUGOWE

BOARDERS SNOWBOARD SHOP ul. Noskowskiego
 CARTON SHOP ul. Ogrodowa 20
 FAJOWOEU ul. Św. Marcina 47/7a
 GALERIA MALTA E-PAPIEROS ul. Abp. Baraniaka 8
 GALERIA PESTKA E-PAPIEROS ul. Solidarności 47
 GLOBAL MULTIBRAND ul. Św. Marcina 9
 MINI RAMP ul. Długa 9
 NEAT ul. Św. Marcina 45

PROSTO SHOP ul. Półwiejska 8
 QUICKSILVER ROKY DC ul. Półwiejska 32
 ROCK LONG LUCK ul. Półwiejska 20
 RUN COLORS ul. Półwiejska 32
 SKLEP E-PAPIEROS ul. Obornicka 291
 STARY BROWAR ul. Półwiejska 32
 SUPREME SHOP ul. Półwiejska 11
 SZPANNER ul. Pogonna 8
 TUTTU ul. Ratajskiego 2
 UNHUMAN ul. Długa 13
 VERT ul. Półwiejska 20
 VINYLGATE RECORDSTORE ul. Garmarska 53

CAFE

ANGIELKA ul. Żydowska 33
 BLURBA CAFE ul. Szamarzewskiego 14
 CACAO REPUBLIKA ul. Zamkowa 7
 CAFE DYLEMAT ul. Mickiewicza 27
 CAFE KAWKA ul. Żydowska 26
 CAFE KLATKA ul. Szewska 19
 CAFE PIKAWKA ul. Wroniecka 18
 CAFE SOHO ul. Wroniecka 2
 CAFE STARY MLYNEK ul. Żydowska 9
 CHILLI CAFE Stary Rynek 53/54
 CHIMERA ul. Dominikańska 7
 COFFILA ul. Żydowska 29
 CYRYL ul. Libelta 1A
 CZEKOLADA CAFE ul. Żydowska 29
 FRANCUJSKI ŁĄCZNIK ul. Dominikańska 7
 GOŁĘBNIK CAFE ul. Wilka 21
 GWAŃNA 9 CAFE ul. Gwarna 9
 HAMAK ul. Taczaka 2
 JUICY ul. Kościuszki 73
 KARMELKOWO ul. Żydowska 26
 KAWA KAMP CO. ul. Kutrzeby 10
 KAWIARNIA NASTAWNIA POC Park Winiawskiego
 KAWIARNIA W STAREJ PIEKARNI ul. Rynek Śródecki 17
 LA ELUBIA KAWIARNIA ul. Śródką 3
 LAVENDA ul. Wodna 3/4
 MROWISKO ul. Szewska 20A
 PIECE OF CAKE ul. Żydowska 29/5
 PLAY CAKE ul. Szamarzewskiego 13
 POD PRĘCZERZEM CAFE & LUNCH Stary Rynek 25/59
 PSYCHOLOZA ul. Wodna 17/19
 PTASIE RADIO ul. Tadeusza Kościuszki 74
 PTASIEK CAFE ul. Żydowska 10
 RÓZOWE ul. Wodna 23

SORRIR, Pasaż Apollo
 STACJA CAFE ul. Klasztorna 3
 STACJA CAFE ul. Żydowska 28
 STACJA CAFE ul. Żydowska 28
 STRAGAN KAWIARNIA ul. Ratajszaka 31
 TACZAKA 20 ul. Taczaka 20
 U MNIE CZY U CIEBIE ul. Gwarna 3
 WERANDA TAKE AWAY ul. Półwiejska 40
 WISZCIELE CIASTKA, Plac Cyryla Ratajskiego 4

GASTRONOMIA

7 STREET BAR & GRILL ul. Piekary 12a
 AVOCADO RESTAURANT & WINE Dąbrowskiego 29
 BADZETA ul. Kutrzeby 12a
 BAZYLIA I OREGANO ul. Wysoka 12
 BISTRY 4 YOU ul. Dąbrowskiego 26
 ČESKA HOSPODA ul. Żydowska 26/4
 CIASTKARNIA ul. Kryszewicza 6
 CHICHI 4U ul. Jana Pawła II 14
 CZERWONA PAPRYKA Stary Rynek 49
 CZERWONE SAMBERO ul. Piekary 17
 DOM PIELU SMAKÓW ul. Taczaka 23/1
 DRUKARNIA SKŁAD WINA & CHLEBA ul. Podgórną 6
 FIZSKA ul. Taczaka 17/3
 FOOD PATROL Franowo ul. Piekary 1/ul. Małe Garbary 7
 FRANCJA ELEGANCJA ul. Wroniecka 18
 FRAJDA LODY ul. Żydowska 21/2
 FRONTIERA ul. Szewska 21
 FUDGE PHILOSOPHY ul. Długa 9
 HYCKA Rynek Śródecki 17
 GRAMOFON ul. Wrocławska
 GUSTO ITALIANO ul. Szewska 15
 JE SUIŚ ul. Taczaka 22
 JUICE DRINKERS ul. Dąbrowskiego 8
 KNAJPIKA NA FYRTL ul. Kraszewskiego 7
 KONFITURA Św. Marcina 24
 LAPU PAPI ul. Kwiatowa 1
 LAPU PAPI BAGUETTE ul. Garbary 47
 LAPU PAPI WINOS Stary Rynek 52
 LASLICH ul. Kwiatowa 11/1A
 MANEKIN ul. Kwiatowa 3
 MOMO ul. Szewska 2
 MYKONOS Plac Wolności 14
 NA WINKU ul. Śródką 1
 PAPEROWKA ul. Zielona 8
 PIEROŻKI I KOMPOCIK ul. Rybaki 22
 PIKA PIKA TAPAS BAR ul. Zamkowa 5
 PIZZA A PEZZI ul. Ratajszaka 36

POD KOZIOLKIEM ul. Szewska 21
 POD NOSEM ul. Żydowska 35A
 POLUDNIE ul. Adama Mickiewicza 24a/2
 PUNKT SPORNY Stary Rynek 27
 PYRA BAR ul. Strzelecka 13
 PYSZNA Stary Rynek 57
 RACJA MIĘSA ul. Szewska 8
 REPUBLIKA RÓŻ Plac Kolegiacki 2
 SPOT RESTAURACJA ul. Dolna Włda 67
 STARY MLYNEK ul. Nowowiejskiego 8/4
 TAPAS BAR Stary Rynek 60
 TAPASTA ul. Kwiatowa 3
 TARASY CYTADELI Park Cytadela
 TARTAK ul. Taczaka 22
 TOSTOWNIA ul. Małe Garbary 7
 TOŚKA CANTINE ul. Aleksandra Fredry 9
 U HANKI ul. 3 Maja 48b
 WAGON MIĘSA ul. Szewska 20
 WARCZYWNIK ul. Żydowska 11
 WERANDA LUNCH & WINE ul. Półwiejska 32
 YEZECZE KUCHNIA ul. Szamarzewskiego 17
 YEZTU POZNAŃ ul. Kryszewicza 6
 ZUPPI ul. Św. Marcina 63

INFORMACJA

CIM ul. Dworcowa 7
 CIM ul. Ratajszaka 44 (Arkadia)
 CIM FILIA ŁAWICA ul. Bukowska 285
 CIT FILIA CIM Stary Rynek 59/60
 ESTRADA POZNAŃSKA ul. Masztalarska 8
 URZĄD MIASTA POZNAŃA Plac Kolegiacki 17

INNE

AIRHAIR TEAM ul. Grochowe Łąki 5
 BRAMA POZNAŃA, ul. Gdańska 2
 COLLEGIUM DA VINCI ul. gen. Tadeusza Kutrzeby 10
 GALERIA MIĘSKA ARSENAL Stary Rynek 6
 GRUPA PROGRES ul. Św. Marcina 73/5
 KINO MUZA ul. Św. Marcina 30
 KONTENERART ul. Ewangelicka 1
 LET ME OUT POZNAŃ ul. Zamkowa 4/3
 MK BOWLING ul. Św. Marcina 24 (Galeria MM)
 NAUTILETS TRAINING CENTER ul. Chwałkowskiego 34
 PROFILINGU SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH pl. Wolności 6
 ŚRÓDKA 1 SALON FRYZJERSKI ul. Śródką 1



TANNERS

Irish Pub

NOWE MIEJSCE!
 STARY KLIMAT!

ul. Wroniecka 21

—
 Muzyka na żywo,
 wydarzenia sportowe,
 whiskey bar,
 piwo typu lagers,
 ales, stouts

cider

FACEBOOK.COM/TANNERSIRISHPUB
 TEL. 612215107

PROMOCJE DLA STUDENTÓW

FISMOLL

Najważniejsze są muzyka, emocje.

Tekst: Natalia Dulba



Niewiele osób, po przesłuchaniu płyty autorstwa Fismolla odgadłoby, że z krwi i kości jest on Polakiem. Sam artysta często żartował, że pochodzi z Islandii. Arkadiusz Glensk, bo właśnie to nazwisko kryje się pod jego pseudonimem artystycznym, tworzy muzykę, której nie sposób nie skojarzyć ze skandynawskimi klimatami. Inspirowany Sigur Rós, a porównywany między innymi do Bon Iver'a, tworzy hipnotyzującą muzykę trafiając do niezliczonej liczby słuchaczy zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Teksty, muzyka i efekty, które tworzycie wraz z zespołem, mówią bardzo wiele o Tobie, jako o osobie emocjonalnej i sentymentalnej. Uważasz się za wrażliwca?

Zarówno muzykę jak i teksty piszę sam, tylko niektóre napisał mój przyjaciel Robert Amirian. Jako jedyny dopuszczony do tego spośród wszystkich ludzi, których znam. Jestem twórcą-egoistą, nie lubię pytać się kogokolwiek o zdanie, prosić o pomoc w aranżacji. Nie umiem tak naprawdę na to pozwolić. Zamykam się w pokoju, wychodzę do lasu, siadam gdzieś w pociągu i rozpisuję partie dla skrzypiec i wiolonczeli. Myślę o gitarach, które zagrają w prawej słuchawce i cymbałkach, które wybrzmiewać będą w słuchawce lewej. Nigdy nie byłem członkiem żadnej grupy muzycznej jako gitarzysta solowy i piosenkarz - nie potrafiłem się pogodzić z innym myśleniem obecnych tam osób. Wybrałem samotność twórczą i znalazłem ludzi, którzy to szanują, a co najważniejsze rozumieją to doskonale, bo mają podobnie. To, co tworzę wypływa bezpośrednio ze mnie, z przemyśleń, refleksji, pragnień i wspomnień. Jestem taki jak te dźwięki, nieraz wyjątkowo stanowczy, niekiedy okrutnie kruchy. A czy uważam się za typ wrażliwca? Bliżej mi do wrażliwca, niż do drania, to na pewno (uśmiech).

Kiedy pojawiaasz się w mediach, udzielając wywiadów, zawsze na pierwszy plan wychyla się Twoja skromność. Czy to pomaga w byciu artystą?

Trudno jest mi odpowiedzieć na pytanie, czy skromność pomaga w byciu artystą. To na pewno pomaga w byciu człowiekiem, w ogóle w istnieniu. **"Eager Boy" jest singlem zapowiadającym nową płytę, choć mam wrażenie, że różni się od pozostałych utworów. Jest odrobinę bardziej rockowy. Szczególnie mam na myśli solówkę gitary elektrycznej. Planujesz skierowanie się w ostrzejsze muzyczne klimaty, czy może być to eksperyment?**

Planuję tworzyć muzykę w oparciu o emocje, które we mnie są. To jedyne moje założenie, którym kieruję się odkąd zacząłem tworzyć. Jest i będzie to niezmiennie, niezależnie od tego czy muzyka, która będzie z tego płynąć podobać się będzie wciąż ludziom. Jeśli nie - to znak, że nie do końca sam ze sobą w dobrym miejscu będę.

Do każdej trasy koncertowej należy się przygotować, zarówno merytorycznie, jak i psychicznie. Jak Ty wdrażasz się w ten specyficzny nastrój koncertowania podczas aktualnej pory roku?

Jesień robi wszystko za mnie. Nie ufam jesieni, ale słucham liści jak spadają. Patrzę jak wszystko wkóło umiera i myślę sobie: „Trzeba ludziom dać teraz światło, dużo światła. Miłość”. Wychodzę nagi na scenę, śpiewam o swoim upadku i mówię, że da się siebie odnaleźć nawet w najbardziej skomplikowanym zagubieniu. Staram się dać jak najwięcej ciepła, dobra i szczerości, bo ja sam tylko tego potrzebuję. Do koncertów, które gram przygotowywałem się całe życie i całe jeszcze będę się przygotowywał.

Twoje koncerty bardzo różnią się od przechodzących już, ponieważ w stronę performance'ów, koncertów wielu polskich artystów. Wraz z zespołem wkładacie w aranżację bardzo dużo pracy. Czyim pomysłem było stworzenie spokojnych i stonowanych wizualizacji związanych z naturą?

Mój Przyjaciel Jędrzej Guzik z kolektywu Woom, który stworzył od podstaw wszystkie moje okładki, a także niemalże wszystkie okładki wytwórni Nextpop, prywatnie najbliższy przyjaciel, wpadł kiedyś na pomysł stworzenia tych wizualizacji. I stworzył je. Wyświetla je na koncertach w czasie rzeczywistym, bawiąc się przy tym kontrastami, przejściami, ogólnie dynamiką obrazu. Fajne są, lubię je. Mamy podobne czucie wizualne, więc rzadko kiedy na coś się nie godzę.

Słuchając Twoich utworów, ma się wrażenie, jakbyś bardzo tęsknił za Islandią, krajem, w którym nigdy nie byłeś. Jak to możliwe, że czujesz tęsknotę za miejscem, którego jeszcze nie odwiedziłeś?

Miałem tak, bo odkąd pamiętam potrzebowałem zawsze za czymś tęsknić. Najłatwiej i bez wyrzutów sumienia było mi tęsknić za miejscem, którym przez wzgląd na widoki i muzykę się fascynowałem. Za osobą nigdy nie widzianą, ale przejawiającą cechy, których od zawsze poszukiwałem, za stanem, którego nigdy nie miałem. Miałem tak z Islandią, Karkonoszami, pustą polską plażą zimową porą, itd. Może nigdy nie

potrafiłem zaspokoić się tym, co oferuje mi terazniejszość, może się gubiłem, a może po prostu szerzej marzyłem. Dziś jestem już po odwiedzeniu Islandii, gdzie byłem we wrześniu, po wielu wędrownkach po Karkonoszach i spędzeniu całego dnia na plaży zimą. Tęsknota nie mija. Jestem nią wypełniony po brzegi, ale dobrze mi z tym.

Jest jakaś nagroda, którą chciałbyś zdobyć w kategorii muzycznej? Statuetka, jaką wymieniłbyś, kiedy za kilka, kilkanaście lat ktoś zapyta Cię o to, z jakich osiągnięć swojej młodości jesteś dumny?

Chcę mieć kiedyś żonę, dzieci i miejsce, w którym będą mogły się rozwijać, a jak będę mógł spokojnie głąskać po głowie swoją żonę i męczyć ją wiadomościami o kolejnym skomponowanym utworze i tym, że trzeba kupić nowy mikrofon do waltorni, bo aktualny się spalił. Jeśli chodzi o statuetki, to każdą mogę sobie narysować, albo spędziwszy więcej czasu wyręć w drewnie. Chcę być dobrym człowiekiem, to jest dla mnie „osiągnięcie” i co najbardziej pociągające, jest to niekończący się trud.

Poznań jest Twoim domem. Tutaj się wychowałeś i nauczyłeś się grać na instrumentach. Jest jakieś inne miasto, do którego najchętniej wracasz podczas tras koncertowych?

Aktualnie mieszkuję w Warszawie, jest miło. Tęskno mi jednak do mojego okna w bloku, małego pokoju, klatki schodowej i wędrowek na stację paliw. Póki co najbardziej lubię więc wracać do Poznania...

Jesteś w stanie wymieć cechy charakteryzujące publiczność w określonym mieście? Co wyróżnia uczestników koncertów w różnych miejscach?

Publiczność w każdym mieście delikatnie się różni od innego miasta. Kraków jest bardzo poetycki, leśny. Poznań dosyć wymagający i powściągliwy, ale niezwykle serdeczny i ciepły. Warszawa ma w sobie dużo poetyki i lekkości w dialogu. Katowice są konkretne i na temat, podobnie jak Chorzów. Gdańsk jest romantyczny i bardzo pozytywny. Trudno jednak konkretyzować i dołącznie decydować o „charakterze” miasta, bo decydują o tym jednostki, które podchodzą porozmawiać po koncercie. Cieszy mnie jedno. Na koncerty Fismolla przychodzą naprawdę piękni ludzie. Nie spotkałem się jeszcze nigdy z czymś nieprzyjemnym, niegrzecznym. Wydaje mi się, że silna jest nieporozumienia między mną, a ludźmi, którzy słuchają mojej muzyki.

Cały wywiad znajdziecie na www.freshmag.pl

SMOLIK KEV FOX

„Muzyka jest zrosnięta korzeniami”



Tekst: Tomasz Ciesiołka, fot. Anna Głuszko

Ich współpraca zaczęła się od wspólnego numeru „L.O.O.T.”, który znalazł się na albumie „4” Smolika. Panowie zgrali się wówczas do tego stopnia, że postanowili stworzyć wspólną płytę, która miała premierę pod koniec października. Z tej okazji postanowiliśmy przeprowadzić rozmowę z duetem Smolik / Kev Fox.

Sporo waszej muzyki brzmi jak skrzyżowanie późnych utworów Boba Dylana i wpływów nowocześniejszych po-rokowych zespołów, takich jak Coldplay. Zgadza się z tego rodzaju porównaniem?

Kev: Jeżeli są to odwołania, które wyłapałeś podczas słuchania naszych utworów, jak nie mógłbym się nie zgodzić? Dzięki za porównanie do jednego z największych songwriterów wszechczasów i do jednego z największych obecnie ze-

spółów. Jestem oczarowany tym, że oceniłeś nasz album z takim respektem.

W waszych utworach znajdują się unikalne uczucia. Jest to połączenie nostalgii, szczęścia i szczypta sennej atmosfery. Jak udało się wam stworzyć tego rodzaju nastroj?

Kev: To nie jest przypadek, lecz również nie skupialiśmy się na stworzeniu konkretnego „nastroju”. Tak naprawdę nie staraliśmy się zrobić płyty Smolika, albo Płyty Keva Foxxa. To była nasza jedyna zasada w studiu.

Smolik: Postanowiliśmy nagrać wspólny album tak, by wyjść poza nawias naszych solowych dokonań. Nie chcieliśmy spotykać się gdzieś w środku. Chcieliśmy też sprawić sobie przyjemność i bawić się tą muzyką, by móc jej samemu słuchać. Klimat o którym mówisz pojawił się między wierszami tych kawałków, nie ma na to przepisu. Nastroj i klimat pojawiają się same albo nie, a ich czynnik sprawczy wydaje się być trochę poza naszym zasięgiem.

Tworzycie naprawdę oryginalny duet. Zarówno pod względem muzycznym, jak i geograficznym. Jest to szczególnie unikalne dla Polskiej sceny muzycznej. Jak doszło do waszej współpracy?

Kev: Byłem w trasie cztery albo pięć lat temu, Smolik był na moim koncercie. Po występie rozmawialiśmy o zrobieniu czegoś razem. Następnego dnia była poważna katastrofa lotnicza z w której Prezydent oraz kilku przedstawicielei rządu zginęło. Polska ogłosiła tydzień żałoby i reszta mojej trasy została anulowana. Tamtego ranka Andrzej zadzwonił do mnie i zaprosił do studia. Aby pracować nad kawałkiem, którym okazał się być „L.O.O.T.T.” - nasz pierwszy wspólny utwór. Mieliśmy plan, aby nagrać razem album, ale obydwójce byliśmy zajęci, jednak cieszę się że poczekał na tym do dzisiaj.

Wasza muzyka zawiera odrobinę stylu, który mogą porównać do zespołów, które mają status legendy w Polsce czyli U2 i Depeche Mode. Co sądzicie o ich muzyce?

Kev: Wow! Kolejne porównanie z artystami, którzy mają status legendy. Osobiście nie słucham już zbyt wiele tych zespołów. Ale kiedy zacząłem słuchać muzyki byłem naprawdę wielkim fanem U2 i mam duży szacunek dla obydwu zespołów za ich zdolności kompozytorskie i za ich etykę pracy.

Smolik: Muzyka jest zrosnięta korzeniami i bardzo niewiele rzeczy nie ma żadnego kontekstu

brzmieniowego. Oczywiście zespoły jak Rolling Stones, U2, Depeche czy Pink Floyd zdefiniowały brzmienie następców na dekady. Tymi następcami jesteśmy również my i choć wydaje nam się, że bezpośrednio nie korzystaliśmy z takich inspiracji to kto wie jak brzmiałby nasz album, gdybyśmy nigdy nie słyszeli tych powyżej.

Andrzej jesteś legendarną postacią Polskiej sceny Indie. Jak sobie radzisz z tego rodzaju sławą i oczekiwaniami ludzi co do Twojej muzyki?

Smolik: Zawsze łatwiej być dla ludzi odkrywcem, niż bronić swojej dość ugruntowanej pozycji, a tym samym sprostać ich oczekiwaniom i wyobrażeniom. Jest trochę tak, że na tak małym i tłoczonym rynku jak nasz musisz ciągle udowadniać, że jeszcze dajesz radę. Jest też tak, że wszystkich nigdy nie zadowolisz. Ja lubię pracować z ludźmi, spotykać i poznawać ich, wymieniać energię. W procesie twórczym raczej nie myślę o zaspokajaniu konkretnych oczekiwań. Muszę sam uwierzyć w to co robię, żeby móc iść dalej. Nauczyłem się nie oczekiwać niczego i nie spekulować oddając projekt muzyczny, bo cała reszta dzieje się sama i jest zupełnie nieprzewidywalna oraz niezależna już od samego twórcy. **Osiągnęliście w Polsce niezły sukces. Spodziewacie się w USA podobnego odbioru?**

Kev: Co jest nie tak z Polską? Podoba mi się tu, a Tobie? Album został wydany dopiero dwa tygodnie temu i jak na razie można go kupić tylko w Polsce, więc na razie nie oczekujemy sukcesów w USA. Mamy zamiar wydać album w Wielkiej Brytanii i Europie zanim zrobimy to w USA.

Marcel Sawicki wyreżyserował piękny, emocjonalny teledysk do Waszego utworu. Ten teledysk doskonale współgra z muzyką. Jak doszło do współpracy z nim?

Kev: Cieszę się, że się Tobie podobał.

Smolik: Spotkaliśmy się dzięki producentowi Jarokowi Bolińskiemu. Czytaliśmy sporo scenariuszy, lecz pomysł Marcela wydawał nam się zdecydowanie najciekawszy. Szczerze, nigdy wcześniej nie widzieliśmy czegoś takiego ani w klipie, ani w życiu. Konie w centrum dużego miasta.

Planujecie coś na przyszłość? Czy raczej wasz duet to jednorazowy wybrzyk?

Kev: Nie mam pojęcia. Oczywiście wypuścimy więcej singli z płyty. Utwór „Mind The Bright Lights” znajduje się obecnie na liście przebojów Trójki. Jeżeli ktokolwiek kto to czyta chciałby na niego zagłosować można to zrobić tutaj: www.lp3.polskieradio.pl

Open
BAR

WIELKI SYLWESTER DLA SINGLI

i przyjaciół



strefa singla.pl

All inclusive
od 179 pln *

GANGSTA PARTY

Bogate menu, dania ciepłe i zimne, OPEN BAR.
Zabawa Ustrzel Singla, Flirt i Poker Towarzyski, Strefa Randek,
Skrzynka Whiskey i inne nagrody.

Tylko single 24+, 350 osób, 60% Pań, 40% Panów.

Galeria MM
ul. św. Marcin 24
Poznań



* **BILETY** na www.strefasingla.pl oraz:
DZIKA SZAMA, ul. Szamarzewskiego 10, Poznań

Wydarzenie polecają:

 **sympatia.pl**

 **Przeznaczeni.pl**
Łączymy Ludzi z Wartościami



COALS

„Miłość.. taka specyficzna miłość”

Tekst: Joanna Sadowska



Foto: Kłodia Wołńska

Pewnego dnia drogi dziewczyny i chłopaka skrzyżowały się i coś się zaczęło. Dziewczyna, Kasia Kowalczyk, zaśpiewała delikatnym, lśniącem głosem. Chłopak, Łukasz Rozmysłowski, zagrał szarawo i metalicznie. W efekcie zrodziła się ona - ich własna, wspólna, wyjątkowa, tajemnicza, raz melancholijna, raz rozdzierająca muzyka, którą skryli pod nazwą Coals.

Cześć, jak się miewacie?

Kasia: Całkiem w porządku, choć trzęsą mi się ręce. Za kilka godzin nasza sesja dla „Kexp” ujrzy światło dzienne. To może przesądzić o wielu sprawach związanych z naszym duetem.

Łukasz: Najlepiej. Zebrałem dzisiaj dziesięć jajek w kurniku. Najlepiej.

Dla tych, którzy nigdy o Was nie słyszeli ani nie mieli okazji posłuchać Waszej twórczości - jednym słowem lub zdaniem określcie to, co odczuwacie względem swojej muzyki, jakie wzbudza w Was myśli, reakcje?

Kasia: Skrajności.

Łukasz: Lekkość i skupienie.

Dla wielu taki chmurny zbitek słów i dźwięków może wydawać się nieco mroczny, z drugiej zaś strony muzyka sama w sobie zdaje się nie nakładać na słuchacza żadnego ciężaru dziwności i niezrozumienia. To bardzo specyficzna cecha, którą niełatwo połączyć. Powiedźcie więc, w jaki sposób doszło do tego, że dwoje ludzi, takich jak Wy, się spotkało?

Kasia: Dwa lata temu postanowiłam sama zacząć się muzyką. Miałam do dyspozycji gitarę i klawisze. Nie bawiło mnie jednak takie proste, akustyczne granie. Czułam, że brakuje mi pełnego brzmienia, czegoś co sprawi, że ta muzyka będzie mieć określony charakter. Brakowało mi osoby, która ma wiedzę o produkcji i potrafi odpowiedni zaaranżować utwory. Rok temu trafiłam na profil Łukasza na youtube i zachwyciłam się jego kompozycjami, a właściwie jego ambientowo-folkowym brzmieniem. Postanowiłam napisać do niego z prośbą o współpracę i okazało się, że Łukasz wcześniej kojarzył moje nagrania, a nawet mnie słuchał. Prędzej, czy później musiało dojść do tej współpracy.

Od początku czuliście między sobą artystyczną chemię, wiedziliście, że razem uda Wam się stworzyć coś, co zadowoli Was oboje?

Kasia: Rzeczywiście nasza mnie taka myśl po zrobieniu pierwszej piosenki. Pamiętam jeszcze, jak skakałam z radości, że udało mi się z kimś stworzyć piosenkę, tak od A do Z.

Łukasz: Można powiedzieć że tak. Ja już po pierwszym spotkaniu, podczas którego wyprodukowaliśmy „Night Train”, pomyślałem że nasza współpraca prędko się nie skończy.

Braliście w tym roku udział w kilku festiwalach, zagraлиście trochę koncertów, także zagranicą. Jakkolwiek banalne jest to pytanie, wręcz muszę je zadać, być może tylko po to, żeby wzbudzić odrobinę presji. Kiedy płyta?

Kasia: W następnym roku. Może na początku,

może w środku. Praca wre. Mam nadzieję, że będzie to wiosna.

Łukasz: Teraz szczerza praca. Szczerza znaczy taka, która naturalnie postawi mnie przed pewnym pomysłem, który będę w stanie zrealizować. Jeśli nie będzie „weny”, to nie będę naciskał. Obiektywnie - płyta powinna ukazać się za pół roku. Mamy już około 7 pomysłów, które teraz musimy wyprodukować. Co z tego wyjdzie, czas pokaże. Będę się starał.

Ciekawi mnie, czy jako młody zespół, póki co znany w dosyć niewielkim gronie miłośników muzyki, miewacie momenty, kiedy stwierdzacie, że to jednak nie to?

Kasia: Mimo, że nasz facebook to ponad 5000 lajków, ku naszemu zdziwieniu, na nasze koncerty przychodzi całkiem spora liczba ludzi z bardzo różnych środowisk. Wbrew panującym powszechnie opiniom na temat muzyków, w Polsce nie jest aż tak źle pod tym względem. Trzeba dużo pracować i mocno wierzyć w to, co się robi. Ukierunkować się. Nigdy nie naszła mnie myśl, że mogłabym z tego zrezygnować.

Łukasz: Muzyka od pewnego czasu w moim życiu jest dla mnie wielką miłością. Czas pokazał, że mogę wiązać z nią przyszłość, nawet gdybym nie mógł, to i tak bym się tej pasji trzymał rękami i nogami. Przy muzyce mogę odlecieć, i przy słuchaniu i przy tworzeniu i przy granju. Miłość.. taka specyficzna miłość.

Cały wywiad znajdziecie na www.freshmag.pl

2.12 ŚRODA

DR MISIO
U BAZYLA | START 19 | 35/45 ZŁ
NOWE SYTUACJE
BLUE NOTE | START 19 | 59 ZŁ
PATRONAT FRESHMAGA

3.12 CZWARTEK

F #PATRONAT:
FESTIWAL PRZYJACIÓŁ MESKALINY VOL.4 - DZIEŃ 1
MICHAŁ KMIĘCIAK | TARGANESCU | SZA! | BA-Q
MESKALINA | START 19 | 38 ZŁ



Festiwal Przyjaciół Meskaliny to niecodzienne wydarzenie muzyczne, w trakcie którego wystąpi 9 wykonawców z Polski i zagranicy. Czwarta edycja Festiwalu to powrót do kompaktowej formy i długości. Artyści, których spotkamy na Festiwalu, są zaprzyjaźnieni z naszą publicznością i klubem. Lubią atmosferę tego miejsca i dlatego chętnie wracają z nowymi projektami, by zaprezentować premierowe utwory, ale też zagrać w nowych formacjach.

KRZYSZTOF ZALEWSKI SOLO ACT
POD MINOGĄ | START 19 | 35 ZŁ
THE TELESCOPES
LAS | START 21 | 20 ZŁ

4.12 PIĄTEK

F #PATRONAT:
FESTIWAL PRZYJACIÓŁ MESKALINY VOL.4 - DZIEŃ 2
REBEKA | BLOKI | THE MOODSWINGER
MESKALINA | START 19 | 35/50 ZŁ

Dominic John Sebastian – LIVE
TANNER'S | START 20.30 | FREE



Prawdziwy współczesny bard rodem z Gdyni. Dużo koncertuje podróżując po całej Europie, dzieląc się bogactwem dźwięków i przywożąc nowe inspiracje. W jego pełnych pasji i emocji utworach słychać wspomnienia wędrówek po Hiszpanii, tajemniczą atmosferę spowitych mgłą wzgórz Irlandii oraz historie napotkanych ludzi wplecione w nastrojowe, folkowo-rockowe brzmienie.

Dominic John Sebastian ma na swym koncie dwa albumy i dwie EP.

PORNOGRAFIA | THIS COLD
U BAZYLA | START 19 | 20/25 ZŁ
ROGI | BÖN
LAS | START 21 | 15 ZŁ

SWEET BEAT
ALLIGATOR | START 22
FISMOLL (SOLO ACT)
SCENA NA PIĘTRZE | START 20 | 35/40 ZŁ

HEROES GET REMEMBERED | FUELING THE FIRE | THE SIN COMPANY
POD MINOGĄ | START 19

K BLEAX | JOA BIRD
OCZY | START 20

F #PATRONAT:
RENATA PRZEMYSK AKUSTIK TRIO
BLUE NOTE | START 19 | 45 ZŁ
SŁOŃ „BDF”
ESKULAP | START 20 | 25/30/35 ZŁ



Zapraszamy fanów rapu na koncert Słonia, promujący jego najnowszy albumu „Brain Dead Familia”, który odbędzie się 4 grudnia w poznańskim klubie Eskulap. Słonia wspierali będą Mikser oraz Dj Soina. Płyta BDF to kontynuacja dotychczasowych poczynań rapera na polskiej scenie hip hop. Na albumie usłyszymy dawkę lirycznych anomalii, położonych na produkcjach krajowych producentów. Krążek składa się z 14 numerów.

5.12 SOBOTA

F #PATRONAT:
FESTIWAL PRZYJACIÓŁ MESKALINY VOL.4 - DZIEŃ 3
BISQUIT | KASIA STANKIEWICZ | NINA MONTI
MESKALINA | START 19 | 35/50 ZŁ

BOKKA
ESKULAP | START 20 | 40 ZŁ

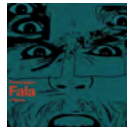
F #PATRONAT:
SYNY | ADAM GOŁĘBIEWSKI
LAS | START 21 | 20 ZŁ

PLAGIAT199
U BAZYLA | START 19 | 20/25 ZŁ

F #PATRONAT:
RAZ DO ROKU FEST: REGRES, W KILKU SŁOWACH, HEATSEEKER, STREET LIGHTS, VICIOUS REALITY, THUG X LIFE
POD MINOGĄ | START 18 | 20-35 ZŁ

6.12 NIEDZIELA

F #PATRONAT:
MUCHY
BLUE NOTE | START 20 | 29/39 ZŁ



Trzydzięci lat po premierze „FALI” Piotra Łazarkiewicza Muchy prezentują album z muzyką z tego kultowego filmu. „Powracają FALA” ukaże się 6 listopada i jest zapisem koncertu Much z tegorocznego festiwalu w Jarocinie. Na płycie znajdują się nowe aranżacje utworów m.in. TILT, Izrael, Aya RL czy Republiki. Podczas koncertów muzyce towarzyszyć będą efektowne wizualizacje nawiązujące do samego filmu i do trzech ostatnich dekad polskiej muzyki. Poznański koncert będzie miał miejsce już 6 grudnia w klubie Blue Note. Dodatkową atrakcją koncertu będzie bez wątpienia powrót do składu Much Piotra Maciejewskiego. Bilety dostępne w sprzedaży od 27 października.

RAZ DO ROKU FEST: SKYWALKER, I HOPE YOU DIE, WHITE CROSSES, TORN SHORE, LOCHY I SMOKI, CONTRAIL

F #PATRONAT:
POD MINOGĄ | START 18 | 20-35 ZŁ

7.12 PONIEDZIAŁEK
DOROTA MIŚKIEWICZ & GRZEGORZ TURNAU
TEATR WIELKI | START 19 | 89 ZŁ

VERDI GALA - RONCOLE VERDI ORCHESTRA
AULA UAM | START 19 | 79 ZŁ

SANTA ROCK FEST
ALLIGATOR | START 20
DANIEL CAVANAGH (ANATHEMA)
BLUE NOTE | START 20

8.12 WTOREK
ROZES
ALLIGATOR | START 21 | FREE

9.12 ŚRODA
URSZULA DUDZIAK
BLUE NOTE | START 19

10.12 CZWARTEK
F #PATRONAT:
COALS
SCENA NA PIĘTRZE | START 19 | 20/25 ZŁ



Zespół Coals to artyści, którzy w swojej muzyce przemycają skandynawskie inspiracje. Ich brzmienie łączy to co najbardziej interesujące w muzyce z północy Europy – delikatne melodie oraz spowitą mgłą tajemnicę eteryczność. Hipnotyzujący, wybrzmiewający jakby z oddali głos Katarzyny Kowalczyk wzbudza ciekawość każdego kto spotyka się z muzyką śląskiego duetu. Zaś istota brzmienia Coals to zasługa Łukasza Rozmysłowskiego, którego talent kompozytorski łączy w sobie folkowe fascynacje z brzmieniem pianina i gitary.

DOM O ZIELONYCH PROGACH
BLUE NOTE | START 19 | 30/40 ZŁ

KOKU SUSHI

www.kokusushi.pl

ZAMÓW ONLINE

Poznań
Taczaka 17
tel. 514 270 260

ndz - czw 12.00 - 22.00
ptk - sob 12.00 - 23.00

STUDENCKIE ŚRODY
-20% NA SUSHI
oferta ważna w lokalu

RODZINNA NIEDZIELA
ZESTAWY RODZINNE **-20%**

CODZIENNIE NOWY SET
W ATRAKCYJNEJ CENIE
w godz. 12.00-17.00
Oferta ważna od poniedziałku do piątku w lokalu lub na wynos z własnym odbiorom.
Oferta nie łączy się z innymi promocjami.

**POWER
SAVE**



**WŁĄCZ OSZCZĘDZANIE
ENERGIA DLA GASTRONOMII!**

**RACHUNEK ZA PRĄD
NIŻSZY NAWET O**

50%

**WYSTARCZY JEDEN TELEFON
LUB WIZYTA W NASZYM ODDZIALE!**

66 65 28 811
kontakt@powersave.pl

POZNAŃ / KUTRZEBY 16



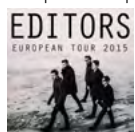
KINSKY

LAS | START 21 | 15 ZŁ
FORT BS | DŻENTELMANI | TITS
U BAZYLA | START 19 | 20/25 ZŁ

11.12 PIĄTEK

EDITORS

MTP | START 19 | 110 ZŁ



Editors wrócił! Pierwszym tego sygnałem jest utwór „No Harm”, który powstał w trakcie sesji nagraniowych w Szkocji i którego posłuchać można na oficjalnej stronie zespołu - www.editorsofficial.com. Aktualnie muzycy pracują nad zamknięciem prac nad płytą, której premiera planowana jest na jesień tego roku. Będzie to pierwszy album, który muzycy wyprodukują samodzielnie, za mix odpowiadać ma natomiast Alan Moulder, który współpracował już z największymi nazwiskami branży muzycznej (m.in. Nine Inch Nails, My Bloody Valentine, The Smashing Pumpkins).

O.S.T.R. | W.E.N.A

ESKULAP | START 20 | 45 ZŁ

AVEC LE SOLEIL SORTANT DE SA BOUCHE

LAS | START 21 | 25 ZŁ

DECAPITATED | FRONTSIDE | MATERIA | TOTEM

BLUE NOTE | START 18 | 40/50 ZŁ

DR BLUES & FRIENDS

ALLIGATOR | START 22

FAIR WEATHER FRIENDS

OCZY | START 20

12.12 NIEDZIELA

YELRÅM | RAGGAFAYA | BIG UP!

U BAZYLA | START 18:30

CZTERY SZMERY (AC/DC TRIBUTE BAND)

ALLIGATOR | START 22 | 20 ZŁ

COMA SYMFONICZNE

SALA ZIEMI | START 19



Ponad dwugodzinne widowisko zabierze słuchaczy w wyjątkową podróż po dyskografii zespołu, prezentując najważniejsze utwory z dorobku Comy w aranżacjach z kilkudziesięcioosobowym składem Orkiestry. Podczas koncertu pojawią się numery doskonale znane fanom z wydawnictwa „Symfoniczne”, ale nie

tylko.

HUBERT TAS

SCENA NA PIĘTRZE | START 20 | 25 ZŁ

WOJTEK MAZOLEWSKI QUINTET

BLUE NOTE | START 20 | 55 ZŁ

13.12 NIEDZIELA

DŻEM

ZAMEK | START 19 | 70 ZŁ

BEDNAREK

MTP2 | START 19 | 45 ZŁ

HOGNI EGILSSON (GUSGUS/HJALTALIN)

SALONY | START 20

JELONEK

BLUE NOTE | START 2 0 | 35 ZŁ

14.12 PONIEDZIAŁEK

GLENN MILLER ORCHESTRA

AULA UAM | START 19 | 145 ZŁ



Zespół okrzyknięty najpopularniejszą big-bandową grupą na świecie. Zasłynęli ze wspólnych występów z m.in. Frankiem Sinatram, Johnnym Desmondem czy Ericiem Delaneyem. Ich prestiżowe występy są warte każdego pieniądza. Orkiestra Glenna Millera zawsze zapewnia sale koncertowe po brzegi i już wkrótce rozkołysze widzów w całej Polsce! Zespół wykona znane i uwielbiane przez publiczność utwory.

15.12 WTOREK

PARAJATS!

ALLIGATOR | START 21

16.12 ŚRODA

RITA PAX

OCZY | START 20 | 20/30 ZŁ

GIL HOCKMAN

MESKALINA | START 19 | 10/15 ZŁ

17.12 CZWARTEK

GRAMY U SIEBIE: LAYAP | UNDERTAPE

CK ZMAEK | START 19 | 15/20 ZŁ

18.12 PIĄTEK

THE ANALOGS (XX-lecie) +GA GA- ZIELONE ŻABKI

U BAZYLA | START 19

NIMFOFUNK | THE GROOSE

POD MINOGĄ | START 20 | 10/15 ZŁ

BLACK X-MAS 8: PEJA | NAS

ESKULAP | START 19 | 27/34 ZŁ



Black X-Mas to najgrubsza świąteczna impreza w Poznaniu, która w tym roku odbędzie się 18 grudnia w Poznańskim Eskulapie. Już po raz ósmy zapraszamy Was na wspólne kolegowanie przy najlepszych rapowych bitach! Jeżeli byliście choć na jednej z poprzednich siedmiu edycji wiecie, że na tej najgrubszej grudniowej imprezie hiphopowej warto być i nie można jej przegapić. Każda kolejna odsłona Black X-Mas była inna. Podczas dotychczasowych edycji mogliście zobaczyć takich artystów jak donGURALesko, Pezet, Kasta, WSRH, Sitek, Kobra, Kaczor, Paluch, PIH, RR Brygada, Stoń Gruby Mielczyk oraz wuchtę lokalnych składów wspierających tę imprezę.

F #PATRONAT:

MAREK DYJAK

BLUE NOTE | START 20 | 49/59 ZŁ

19.12 SOBOTA

F #PATRONAT:

PO PROSTU | STAN OSKARŻENIA | REAKCJA | LARWY POLARNE

POD MINOGĄ | START 17:30 | 20/25 ZŁ



Reakcja. Powrót na scenę po kilku latach przerwy. W poznańskim środowisku nikomu nie trzeba ich przedstawiać. 100% rock'n'roll. Stan Oskarżenia. Wrocławskie zgredy wspólnie grający już prawie 30 lat! Larwy Polarne. Ustecki skład założony przez Grabarza. Grają typowego punkrocka 77. Mocny akcent na tej imprezie. Po Prostu. Zespół legenda, z legendarnym składem. Grupa ma już 30 lat i nadal na scenie pokazują rasowy punkowy pazur. Mieli zagrać w Poznaniu rok temu. Nie udało się, ale teraz zostaje podjęta próba numer dwa ;) Staniemy na głowie by wszystko zagrało jak potrzeba.

GUZIOR | ŻABSON | OTSOCHODZI | WAC TOJA (ONIJA)

PROJEKT LAB | START 20 | 30 ZŁ

20.12 NIEDZIELA

ARKONA | HEIDEVOLK | METSATOLL | DALRIADA | JAR

BLUE NOTE | START 17:30 | 70 ZŁ

KSU

U BAZYLA | START 18:30



KSU – legenda polskiego punk rocka zawita do Poznania po kilkuletniej przerwie. Od dawna chodziły opinie w mieście, że zespół dawno się u nas nie pojawił i ciśnienie za ten koncert jest ogromne. Do tego jeszcze w klimatycznym klubie U Bazyla. Sama kapela istnieje już ponad 35 lat. Brała udział chyba w we wszystkich najważniejszych festiwalach z tego klimatu. Przez zespół przewinęło się międzyczasie kilkudziesięciu muzyków, a jednym stałym członkiem jest jego założyciel – Siczka. Zapraszamy na ul. Św. Wojciech tego dnia bo naprawdę warto.

4.12 PIĄTEK

FREE FRIDAYS

BROWAR PUB | START 21 | 15 ZŁ | LISTA FB DO 24 FREE | +19

JULIA, STINSON

TWOJA STARA | START 22 | FREE

PRALNIA ELEKTRONICZNA: WUZET, JURNY, ENES

PROJEKT LAB | START 23 | 15 ZŁ

INTERFENZ BERLIN PRES. WARDITA AND FRIENDS

8BITÓW | START 23.45

SHOW ME WHAT YOU GOT - CAMPUS REUNION - FIOŁAS

BAKER STREET | START 21

BALLADY & ROMANSE: RUBIN ROBI RABAN

OCZY | START 23 | 10 ZŁ

SWITCH ON THE NIGHT x ALOHA FROM DEER

SQ | START 22 | 15/20 ZŁ

5.12 SOBOTA

POWROT DO ŹRÓDŁA VOL. 11 - POZNAŃ - GOA TRANCE PARTY

PROJEKT LAB | START 22 | 20/30 ZŁ

SOBOTA W BROWAR PUB SŁODOWNIA 80'90' FUNK & SOUL

BROWAR PUB | START 21 | 20 ZŁ | PANIE DO 23 FREE | +21



Zapraszamy do Browar Pub Słodownia na sobotni cykl imprez, gdzie na parkiecie królują funkowe i soulowe brzmienia lat 80' i 90'. Co tydzień grają klubowi rezydenci serwując starannie wyselekcjonowane największe hity tych dwóch dekad. Muzyka ta w połączeniu z klimatycznym wystrojem klubu przeniesie Was do tamtych lat. Jeśli macie ochotę wrócić do lat młodości, to musicie koniecznie wybrać się do Słodowni na sobotnią imprezę. Zabawa gwarantowana. Panie do godziny 23 mają darmowe wejście.

Was do tamtych lat. Jeśli macie ochotę wrócić do lat młodości, to musicie koniecznie wybrać się do Słodowni na sobotnią imprezę. Zabawa gwarantowana. Panie do godziny 23 mają darmowe wejście.

URODZINY OCZY / PLAOGROUND: FUR COAT

OCZY | START 22 | 25/30 ZŁ



Dokładnie rok temu odbyła się pierwsza impreza w klubie Ocy, na której wystąpił Tommy Four Seven! Od tego czasu miłośnicy okazji oglądali występy takich artystów, jak Rebekah, Pional, Max Cooper, Robert Babicz czy Blawan. W międzyczasie wymienione zostało nagłośnienie i został przearanżowany bar. Z okazji urodzin klub postanowił ściągnąć wyjątkowy duet, jakim jest Fur Coat! Sergio Muñoz oraz Israel Sunshine to duet producencki i DJ-ski, który okazał się być jednym z największych objawień sceny house roku 2014.

LIDIA, WENCY

TWOJA STARA | START 22 | FREE

BACK 2 DA OLDIES

CZEKOLADA | START 22 | 20 ZŁ

TASTE THE MUSIC NIGHT

SQ | START 22 | 15/20 ZŁ

PIOSENKI W SALONACH, GRA MENTALCUT & SECRET GUEST

SALONY | START 20

KING OF HOUSE - DJ ADAMUS B-DAY

PACHA POZNAŃ | START 22 | 20/30 ZŁ

TAŃCZ BEZ WSTYDU - HEN, MAQOO, MARGIN

OPCJA | START 22

MIKOŁAJKI - IANN

BAKER STREET | START 21

JUNGLE SYNDICATE POZNAŃ

8BITÓW | START 22 | 10/15 ZŁ

9.12 ŚRODA

ŚRODEK NA MELANŻU

BROWAR PUB SŁODOWNIA | START 22 | 5/10 ZŁ

10.12 CZWARTEK

VINCI PARTY W SQ - MENTLCUT

SQ | START 22 | 5/10 ZŁ

CZWARTKOWY KLASYK - SIMO, BISKUP

BLUE NOTE | START 21 | 10/15 ZŁ

BALLADY & ROMANSE. #5 - MAJESTIC FLAVA

OCZY | START 22 | 10 ZŁ

MAŁA SOBOTA WITH CAPITAN MORGAN!

BROWAR PUB SŁODOWNIA | START 21



W październiku Słodownia zaprasza na nowy cykl imprez – Mała Sobota With Capitan Morgan. Klub zaprasza wszystkich miejskich piratów, którzy chcą poharować przy salsie i dobrym rumie. Capitan Morgan na stałe zakotwiczył w Browar Pub i przejął bar lokalu! Będzie serował specjalne trunki, gdzie każdy rumowy drink dostaniecie na barze z 50% rabatem! Nie bądź szcurem łądowym i wpadaj do Słodowni na dobrą zabawę!

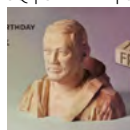
OPCJA ZA PÓŁ CENY: DJ TWISTER, MARGIN, BENDA

OPCJA | START 22 | 5/10 ZŁ

11.12 PIĄTEK

10TH SQ BIRTHDAY PRES. FRITZ KALKBRENNER!

SQ | START 22 | 59/69 ZŁ



Głos i jedna z najciekawszych postaci współczesnego Berlina. Jeszcze kilka lat temu Fritz Kalkbrenner kojarzony był głównie za sprawą numeru „Sky and Sand”, który powstał przy współpracy z bratem Paulem. Utwór znalazł się na soundtrack’u „Berlin Calling” i stał się niekwestionowanym hitem. Od tego momentu jego kariera potoczyła się błyskawicznie. Po wydaniu kolejnych 3 solowych albumów stał się jedną z najbardziej rozchwytywanych osób na scenie klubowej. Widzimy się w SQ!

FREE FRIDAYS

BROWAR PUB | START 21 | 15 ZŁ | LISTA FB DO 24 FREE | +19

TRESOR GUEST: T.A.G.

8BITÓW | START 23.55

12.12 SOBOTA

WIZAPOL INWEJDS POZNAŃ VOL.2

PROJEKT LAB | START 23 | FB FREE

SOBOTA W BROWAR PUB SŁODOWNIA 80'90' FUNK & SOUL

BROWAR PUB | START 21 | 20 ZŁ | PANIE DO 23 FREE | +21

TAŃCZ BEZ WSTYDU: HEN, MATKA, WU

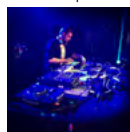
OPCJA | START 22

MEET AND GREET: BEYONCE – MAQOO, TONY HANDLE

CZEKOLADA | START 22 | 20 ZŁ

ESKULAP TRADITION - KUBA SOJKA LIVE

ESKULAP | START 22 | do 24 FB FREE, 15 ZŁ



Klub Eskulap wraca do korzeni! Kolejna technologiczna odsłona już 12 grudnia. Tym razem głównym punktem imprezy będzie premierowy live act Kuby Sojki. Producent zaprezentuje między innymi produkcje z najnowszego albumu „Multiple faces”. Poznański klub tą imprezę chce nawiązać do swoich tradycji, złotych czasów, gdzie królowała muzyka techno. Obok głównego gościa, usłyszycie również Gary Holldman (International Day Off) i Sin (Analogen).

TWOMINDS: REUNION

8BITÓW | START 23

WE LOVE IBIZA PRES. MICHAEL CALFAN

PACHA POZNAŃ | START 22 | 20/30 ZŁ

16.12 ŚRODA

ŚRODEK NA MELANŻU

BROWAR PUB SŁODOWNIA | START 22 | 5/10 ZŁ

17.12 CZWARTEK

CASU ALL LOVE: MICHAŁ GUTKOWSKI

BROWAR PUB | START 22 | 5 ZŁ | LISTA FB PO 24 FREE

NEEVALD PRES. KLUB FM LIVE! #2

SQ | START 22 | 5/10 ZŁ

CZWARTKOWY KLASYK - SIMO, BISKUP

BLUE NOTE | START 21 | 10/15 ZŁ

OPCJA ZA PÓŁ CENY: DJ TWISTER, MARGIN, BENDA

OPCJA | START 22 | 5/10 ZŁ

18.12 PIĄTEK

URBANUM - KANGDING RAY DJ SET

PROJEKT LAB | START 23

Drukarnia
— SKŁAD —
WINA & CHLEBA

PIEKARNIA · ŚNIADANIA · LUNCH
SALATY · ZUPY · DANIA GŁÓWNE
BURGERY · WINA

ul. Podgórna 6, Poznań
M: 516 677 500 T: 61 850 14 20
www.facebook.com/PoznanDrukarnia



**UMOŻLIWIMY TWOJEJ
FIRMIE ZMIANĘ LOKALU
LUB ZAMKNIĘCIE INTERESU
Z DUŻYM ZYSKIEM.**

ZNAJDIEMY KLIENTA, KTÓRY
ODKUPI OD CIEBIE ZA
ODSTĘPNE WYPOSAŻENIE
I MARKĘ.

**T: 504 037 219 / 502 367 064
kontakt@swpnieruchomosci.pl**



Odpalamy nową stronę!

Zapoznaj się z nową ofertą i skorzystaj z okazji przy pierwszym zamówieniu online. Sprawdź działanie sklepu i przekonaj się jak łatwo i przyjemnie można dokonać zakupów.

.....
more than print! / boltimor.pl

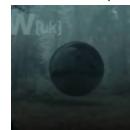


FREE FRIDAYS

BROWAR PUB | START 21 | 15 ZŁ | LISTA FB DO 24 FREE | +19
Browar Pub Słodownia jest to miejsce, które doskonale nadaje się na wieczorną rozrywkę, spotkania ze znajomymi i nieformalne rezerwacje firmowe. Charakterystyczne wnętrza tworzy białe, pikowane wykończenie łoży, kolumn i pulsującego kolorami baru, a także wygodne boksy. Całość uzupełnia galeria zdjęć przedstawiająca ikony muzyki i filmu oraz grafika płyt winylowych na dźwie. W piątki na parkiecie królują radiowe hity, te najnowsze, jak również starsze klasyki.

19.12. SOBOTA

5:55 X PORT PRES. SORROW (UK)
PROJEKT LAB | START 23 | 10/15/20 ZŁ



Znany głównie fanom gatunku garage, urodzony w Birmingham, rezydujący w Bristolu Sorrow, to ten typ producenta, który umiejętnie łączy elementy dub, house, techno, trap tworząc utwory, które nie mieszczą się w ramach popularnych szufladek. W klubie zagraj również: Szatt, snorbes, Grabadub (New Bass Order), Bennelux (Benncart x Lux Familiar), Kiro Rox (Sequel One Records). Lista FB może liczyć na zniżkę cenową.

SOBOTA W BROWAR PUB SŁODOWNIA 80'90' FUNK & SOUL

BROWAR PU | START 21 | 20 ZŁ | PANIE DO 23 FREE | +21

JUNGLE VIBE

8BITÓW | START 23 | 10/15 ZŁ



Wszystko co najlepsze od breakbeat'ów po drum'n'bass oraz ragga'e jungle usłyszycie na dolnej scenie. Ekipa breakbeat propaganda już nie raz udowodniła, że ich sety są mocno energetyzujące a ręce i nogi same składają się do tańca na parkiecie. Chopaki z HCL zaserwują to, z czego są najlepiej znani od lat, czyli breakbetowo- junglową mieszankę wybuchową. Scena barowa opanowana zostanie przez poznańskich wyjadaczy. Doskonale Wam znana ze swoich imprez ekipa History of Techno, wsparta przez Migano z Micromission.

TANŃCZ BEZ WSTYDU: HEN, SOINA, MARGIN

OPCJA | START 22

25.12 PIĄTEK

CHERRY CHRISTMAS – ANDY MILE, FACE, JEJJEY SAX

PACHA POZNAŃ | START 22 | 20/30 ZŁ

26.12 SOBOTA

BE A BLUE!

PACHA POZNAŃ | START 22 | 20/30 ZŁ

SOBOTA W BROWAR PUB SŁODOWNIA 80'90' FUNK & SOUL

BROWAR PUB | START 21 | 20 ZŁ | PANIE DO 23 FREE | +21

31.12 CZWARTEK

BAL MASKOWY

SALONY | START 19 | 200/400 ZŁ

BLACK & WHITE – NEW YEARS EVE! – NOVIKA & MR LEX

SQ | START 21.30 | 40/70/80 ZŁ

NEW YEARS EVE! LITTLE PARTY NEVER KILLED NOBODY... – HEN, SOINA

OPCJA | START 20 | 30/100 ZŁ

#SYLWESTER – WU, TEO

CZEKOLADA | START 21 | 50/60/70 ZŁ

WENECKI BAL MASKOWY, CZYLI SYLWESTER W PACHA POZNAŃ

PACHA POZNAŃ | START 22 | 79/99/120 ZŁ

GANGSTA PARTY SYLWESTER DLA SINGLI

MK BOWLING | START 20 | OD 179 ZŁ



Zapraszamy na zabawę sylwestrową do MK Bowling w Galerii MM. Impreza odbędzie się w gangsterskim klimacie. Co ważne zabawa ta dedykowana jest singlom. Nie zabraknie zabaw tematycznych, typu Flirt i Poker towarzyski. Do wygrania będzie skrzynka whiskey. Dla gości czeka open bar z napojami i jedzeniem.

GRUDNIOWA TERAPIA KULTURĄ.

Tekst: Natalia Bednarz

Grudzień rozpoczyna zimę - najbardziej sprzyjającą kulturoholicom porę roku. Gdy za oknem zimno, wieje i pada, wieczory pod kocem, z czworonogiem na kolanach, książką w jednej i herbatą w drugiej dłoni, wydają się jakby bardziej uzasadnione. Jeśli już wyjść, to tylko na dobry film np. mroczny kryminał z serią samobójstw w tle, czy historię chorej matki zagranie przez piękną Penelope Cruz. Mniej lany

KSIĄŻKA



O CZAMI PSA. CO PSY WIEDZĄ, MYŚLĄ I CZUJĄ.

Alexandra Horowitz | wyd. Czarna Owca

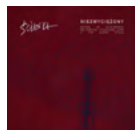
O czym myślą psy? Jak widzą świat i nas, ludzi? Dr Alexandra Horowitz próbuje odpowiedzieć na te pytania bez uczłowiczania psa na siłę, lecz wnikając w jego umysł. Opiera się na wynikach najnowszych badań, które wskazują, że psy mają niezwykłą możliwość m.in. wyczuwania ludzkich nastrojów i wykrywania chorób dużo szybciej, niż robią to ludzie. Proces adaptacji zmienia ich ciała, mózgi, a także sposób zachowania. Książka Horowitz próbuje przybliżyć te zmiany i specyfikę psiej psychiki - to świetna pozycja dla amatorów psów i choć nie przypomina podręcznika do tresury, zawarte w niej treści na pewno przydadzą w codziennej ludzko-psiej koegzystencji.

MUZYKA



COLDPLAY – HEAD FULL OF DREAMS

Siódmy album brytyjskiej grupy rockowej ukaże się – zgodnie z zapowiedziami – 4 grudnia nakładem Parlophone i Atlantic Records. Czego możemy się spodziewać? Na pewno tego, że będzie różnorodnie. Zespół zadbaj o gwiazdy dużego formatu, takie jak Beyoncé, Noel Gallagher czy utalentowana Szwedka, Tove Lo. Zespół ma, zdaje się, słabość do Skandynawii, gdyż produkcję albumu powierzył nie tylko, klasycznie, rodakowi, Rickowi Simpsonowi, lecz także norweskiemu duetowi Stargate. Na płycie – oprócz muzyki – znajdzie się też część mówiona: poemat „The Guest House” napisany przez 13-wiecznego perskiego poeetę – Rumiego. Plotki głoszą, że album będzie promować duża trasa koncertowa, obejmująca tak egzotyczne miejsca jak Indie czy Ameryka Południowa, ale co z tego wyjdzie – pokaże czas.



ŚCIANKA – NIEZWYCIĘŻONY

Nowy album Ścianki powstał na zamówienie Audioteki.pl, która potrzebowała muzyki do słuchowiska na podstawie powieści Stanisława Lema pt. „Niezwyciężony”. Zespół ścieżkę dźwiękową nagrał, a w maju odbyła się premiera słuchowiska. Jego odbiór – w tym ściankowej muzyki - był więcej niż pozytywny, dlatego też muzycy pomyśleli o kontynuacji. Zespół wybrał dwie dwudziestominutowe kompozycje wykonane na żywo – jedna stała się tem dla fragmentu o podróży przez kosmos, druga – dla wyprawy łazika-zwiadowcy w głąb pustynnej planety. O czym warto wspomnieć to to, że płytę kupić będzie można wyłącznie w Internecie, na stronie Myshtinyourcoffee.com. Dla fanów muzyki na żywo, dobra wiadomość – zespół zagra swoją płytę w kilku polskich miastach, m.in. w poznańskim klubie Dragon.

FILM



MAMA

reż. Julio Médem | Hiszpania, 2015 | dramat | wyk. Penélope Cruz, Luis Tosar
Pozycja nie tylko dla fanów urody i talentu aktorskiego Penélope Cruz. Hiszpańska gwiazda wcieliła się tutaj w rolę nauczycielki i matki 10-letniego chłopca, która dowiaduje się, że ma raka piersi. Zamiast się poddać, kobieta rusza do walki z chorobą i budzi w sobie nieuswiadomiane dotychczas pokłady energii, humoru, oraz nieprawdopodobnej odwagi. Ma to wpływ nie tylko na nią, ale także, a może i przede wszystkim, na cały świat otaczających ją osób. Film w Kinie Muza od 4 grudnia.



ZUPEŁNIE NOWY TESTAMENT

reż. Jaco Van Dormael | komedia | Belgia, Francja, Luksemburg, 2015 | wyk. Pili Gyroine, Catherine Deneuve
Parodia biblijnych narracji – obrazoburcza tylko trochę, bardziej pocieszna, w komediowym stylu. Bóg belgijskiego reżysera mieszka w Brukseli, całym dniami gapi się w telewizor i tyraniuje rodzinę, a akt stworzenia jest czynnym planem na to, by uprzykrzyć ludziom życie. Wszystko zmienia się wtedy, gdy córce puszczą nerwy i wykradnie hasła do komputera ojca – coś, co pozwoli jej zorganizować świat od początku. Film można zobaczyć w Kinie Muza.



WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO KAIRU.

Olen Steinhauser | wyd. Czarna Owca

Wciągająca powieść szpiegowska Steinhausera odwołuje się do aktualnej sytuacji na świecie, a polityczna intryga i sylwetki postaci nakreślone są po mistrzowsku. Książka opowiada historię amerykańskiego dyplomaty, Emmeta Kohla, który zostaje zamordowany w prawdziwie spektakularny sposób. Sophie, jego żona, postanawia nie dać za wygraną i odnaleźć zabójców męża. W tym celu udaje się w podróż do Egiptu, gdzie trafia na swojego dawnego kochanka i agenta CIA – Stana Bertollego. W CIA pracuje także Libijczyk Jibril Aziz - młody analityk, który stara się zapobiec przejściu przez USA kontroli nad powstaniem w jego ojczyźnie. Drogi bohaterów skrzyżują się w Kairze.



TAS – THE ROOTS

Tasze miło pisać o zdolnych poznaniakach, a jeszcze miłej – o znajomych. Tas to didżej, producent i turntablista, postać znana nie tylko w lokalnym, muzycznym światku, ale także w kraju i na świecie, a to za sprawą zdobytych tytułów Wicemistrza Świata oraz Mistrza Polski DJ-ów IDA w kategorii „Show” w duecie z Djem Czarnym oraz tytułu drugiego Wicemistrza Polski DJ-ów IDA w tej samej kategorii. Osiągnięć Huberta jest, rzecz jasna, dużo więcej, ale przez wgląd na jego wrodzoną skromność, na tym poprzestaje. Skupię się na faktach - nowy album to pierwsze solowe dokonanie Tasa. Album „The Roots” promuje m.in. energetyczny teledysk nakręcony w Rosji. 12 grudnia odbędzie się także koncert w poznańskiej Scenie na Piętrze, na który serdecznie zapraszam.



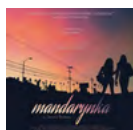
JANUSZ SZROM / ZBIGNIEW WROMBEL – ŚPIEWNIK

Najpiękniejsze polskie piosenki w autorskich, jazzowych aranżacjach? Niezapomniane przeboje polskiej muzyki rozrywkowej z trzech epok – lat 60., 70. i 80. w nowym wydaniu? Zapowiada się niezła podróż w czasie! Na trackliście znajdziemy takie kawałki, jak „Wspomnienie” czy „Płonąca stodoła” Czesława Niemena, a także „Byłaś serca biciem” Andrzeja Zauchy, czy „Kiedy byłem małym chłopcem” autorstwa Tadeusza Nalepy. A to nie wszystko! Znajdziemy tu także pozycje filmowe, np. „Tylko wróć” z kultowej „Wojny Domowej” lub nieśmiertelną i budzącą grozę do dziś kołysankę z „Dziecka Rosemary”. Idea, która przyswiewlała stworzeniu tego albumu, to przybliżenie klasycznych utworów w nietypowej, ale jednakowej dla wszystkich aranżacji.



TAJEMNICE BRIDGEND

reż. Jeppe Rønde | Dania, USA, Wielka Brytania, 2015 | dramat | wyk. Hannah Murray, Steven Waddington
Kilkunastoletnia Sara oraz Dave - jej ojciec policjant - wracają do Bridgend. W czasie, gdy Dave rozwiązuje zagadkę tajemniczego samobójstwa ucznia miejscowego liceum, Sara włączy się z grupą znużonych, zepsutych do szpiku kości rówieśników, i szybko traci głowę dla jednego z nich. Jak uchronić córkę przed wpływem nieciekawej paczki, a jednocześnie nie stracić głowy w obliczu kolejnych samobójczych śmierci? Odpowiedź szukajcie 11 grudnia w Kinie Muza.



MANDARYNKA

reż. Sean Baker | dramat, komedia | USA, 2015 | wyk. Kitana Kiki Rodriguez, Mya Taylor
Wigilijna opowieść w nieco innym stylu. Transseksualna prostytutka Sin-Dee opuszcza areszt i wraca do swojej dzielnicy. Podejrzewając niewierność swojego chłopaka-alfonsa, wraz z przyjaciółką Alexandrą postanawia sprawdzić źródła plotek. Ich podróż w głąb ulicznego świata będzie obfitowała w różne przygody. W roli energicznej Sin-Dee brawurowo debiutuje Kitana Kiki Rodriguez. Film zagra Kino Muza już 11 grudnia.

SŁO DO WNIA

NOWE OTWARCIE

ul. Półwiejska 42 / facebook: BrowarPubSłodownia / sloadownia.com

Słodownia to klub, który od 11 lat nie zwalnia tempa, a wręcz przeciwnie - naszym rozpędzona lokomotywa ciągle dokłada do pieca i jedzie dalej. Pisaliśmy już o niej wcześniej, ale jak twierdzi nowy zarząd lokalu warto uświadamiać Poznaniaków i nie tylko, gdzie szanuje się ich czas wolny i gdzie warto go spędzać. Słodownia podobnie jak człowiek renesansu potrafi zaskoczyć swoimi możliwościami.

Klub startuje już od wtorku, racząc nas szkołą gotowania, niesamowitym pubowym klimatem oraz możliwością gry w ping ponga, czy obejrzeniem ligi mistrzów na jednym z 8 ekranów. A to dopiero początek, bo w środę Browar Pub pędzi dalej z nową odsłoną imprez zatytułowanych „Środek melanzu”, które prowadzi muzycznie utalentowanego DJ Polar. Wszystkiego jednak nie zdradzamy,



bo musicie przyjść do Słodowni, posłuchać muzyki i zobaczyć co tu się dzieje i co najważniejsze genialnie się bawić. Impreza kierowana jest głównie do studentów, ale tych dawno po magisterce również gorąco zapraszamy.

I kiedy masz już zakwasy po „środomym melanzu” nie pozostaje nic innego, jak trenować dalej na „Czwarrtku w Słodowni”. Kultowa obsługa klubu, w parze z dobrym tłustym bitem tak rozchylają Browarowy stateczek, że tylko twardziele przetrwają do weekendu, a ten w Słodowni to prawdziwa wisienka na torcie. Doskonała zabawa w rytmach muzyki lat 80tych, 90tych i obecnych hitach sprawia, że chce się tu wracać, co potwierdzają stali liczni goście lokalu.

W związku z tym, wychodząc naprzeciw studentckim potrzebom Słodownia stworzyła limitowaną i wyjątkową kartę lojalnościową. Dlaczego wyjątkową? Bo towarzyszą jej partnerzy tacy jak Food

Patrol - świetne jedzenie, Grupa Artystyczna Waldemar Wagner - wyczesany salon fryzjerski, firma odzieżowa Selva - jeśli chcesz być modnie ubrany to tylko tam, Niku - bowling oraz restauracja Tośka - gdzie po prostu należy bywać. Posiadacze karty mają rabaty w tych miejscach i oczywiście przywileje w klubie Słodownia. W grudniu jest ostatnia okazja na ich zdobycie, więc warto się pośpieszyć.

Warte podkreślenia jest też to, że Browar Pub Słodownia mieści się w absolutnym centrum Poznania, a dokładnie w przepięknych rdzawych ceglach Starego Browaru.

Podsumowując ten krótki z racji skromności życiorysu klubu, chcielibyśmy jego stałym gościom i studentom powiedzieć w jego imieniu „dziękuję”, za to że ich wybieracie. I pamiętajcie Słodownia Browar Pub to miejsce, w którym możecie być po prostu sobą!

LA RUINA I RAJ

Smaki serca Śródki

Tekst: Zaneta Bukowska
ul. Śródka 3, Poznań / facebook: Cafe La Ruina i Raj

O tych dwóch magicznych miejscach mieszczących się na Śródce napisano już niejedno. Cieszą się tak dobrą sławą nie tylko w Poznaniu, ale nawet za jego granicami, że jakiegokolwiek miłe i zachęcające słowa na niewiele się zdadzą. Cokolwiek się doda nie będzie w tym nic odkrywczego ani nowego. Ale na tym (i nie tylko na tym...) polega ich niesamowitość – po prostu chce się o tych miejscach gadać i gadać. Bo jest naprawdę o czym. Historia Moniki i Jana powinna być wykorzystywana na spotkaniach motywacyjnych jako przykład, że dzięki zapałowi i determinacji z niczego można zrobić ogromne COŚ. To widać na co dzień. Ilekroć jestem w Raju czy w La Ruinie tam zawsze panuje ożywiona atmosfera. Jedni cieszą się pysznym kawałkiem ciasta, drudzy prowadzą zaciekle rozmowy, a jeszcze inni z intrygującą miną kosztują swojego pierwszego dania. Ale nie zawsze tak było. Kiedyś Śródka nie cieszyła się aż tak wielką popularnością. Można śmiało powiedzieć, że to, co dzieje się obecnie dzieje się za sprawą Moniki i Jana. Na szczęście, (zarówno dla nich jak i dla nas) trzy lata temu nastąpił dzień, w którym jakaś tajemnicza siła przywiodła ich właśnie w ten rejon i zrodziła w wyobraźni wielką chęć przeobrażenia sklepu monopolowego w kawiarnię, a po niedługim czasie cukiernię w lokal serwujący dania z różnych zakątków świata. Efekt? Śródka nabrała kolorów i przyciąga wielu Poznaniaków. A co ich tak przyciąga? Wyśmienite serniki i inne słodkie specjały Moniki, pachnąca kawa, aromatyczny pad thai, ostre cur-



ry, sycąca zupa, orzeźwiająca woda kokosowa... I można tak wymieniać bez końca, bo pomysłów na rozpieszczanie kubków smakowych stałych i nowo przychodzących gości im nie brakuje. Wszystko co robią, robią sami, nie ma kompromisów, składniki muszą być na jak najwyższym poziomie. Dają z siebie 100%, o półśrodkach nie ma mowy. Efekt czuć już w unoszącym się zapachu, przyciągającym swym aromatem. Od progu człowiek robi się głodny i ciekawy tego, czego doświadczy jego podniebienie. Pragnienie przeniesienia smaków m.in. z Afryki, Azji i Europy, dzielenie się podróżniczymi doświadczeniami jest tak silne, że śmiało można powiedzieć, że za tym idzie nie „tylko” ciężka praca, ale również poświęcenie. Sos do pad thai czy pasta curry nie są sklepowymi wytworami, tylko czymś, co tworzą w zakątku swojej kuchni, czasem nawet po nocach. Wymyślanie co rusz nowych kombinacji kulinarnych, tworzenie niestandardowych połączeń, wielka staranność przy wyborach produktów i ciągła chęć zgłębiania wiedzy na ich temat, jest kluczem do tak wielkiego sukcesu. W tym wszystkim czuć prawdę i autentyczność. Monika i Jan dużą wagę przykładają jeszcze do jednego, ważnego czynnika bez którego żadna porządna knajpka czy kawiarnia nie może się obyć. Nie tylko zapachy i dobre jedzenia rozpieszczają przychodzących tam ludzi, ale również gościnność. Kto tam przychodzi czuje się mile widziany. Zasada jest jasna - nie ma klientów, są goście, którymi trzeba się jak najlepiej zająć. Nie ma w tym ani grama przymusu, jakiś standardów, mocno

określonych zasad. Serdeczność i uśmiech jest na porządku dziennym. Myślę, że dzieje się tak za sprawą tego, że te miejsca nie są nastawione na zysk, a na pełnienie misji jaką jest dzielenie się niekonwencjonalnymi smakami i dawaniu radości za pomocą słodkich wariacji sernikowych. A to wszystko za naprawdę niewielką cenę. Biorąc pod uwagę fakt, że wszystkie dania i ciasta robione są na naturalnych, świeżych składnikach, przygotowywane jedynie za pomocą dwóch rąk, to ich wartość na karcie menu jest zaskakująco niska. Ale nie tylko to cieszy. Prostota, oryginalne zestawienia, barwność, ciekawy wystrój, to charakterystyczne cechy zarówno serwowanych dań jak i wnętrza. To swoiste albumy z podróżniczych doświadczeń. Pamiątek i wspomnień w postaci zdjęć, pocztówek, przeróżnych, ciekawych przedmiotów nie brakuje. Dzięki temu możemy choć na chwilę przenieść się do Kambodży, Wietnamu czy Tajlandii. Zarówno wystrój jak i wyśmienite potrawy przekonują do tego, by poznać lepiej te egzotyczne kraje. Nie tylko od strony kulinarnej ale też kulturowej. Dla kogoś, kto ceni nowe doświadczenia smakowe, ma w sobie chęć zgłębiania wiedzy na temat dań z różnych zakątków świata, a przy tym lubi prowadzić luźne lub egzystencjalne rozmowy przy pachnącej kawie i pysznym serniku, to te dwa miejsca są do tego stworzone i do czegoś takiego zapraszają. La Ruina i Raj zaprasza również tych, którzy po prostu pragną cieszyć się zdrowiem, świeżością i dobrym smakiem na talerzu, a także otaczać się równie smakowitymi wnętrzami.

Juka Medical

specjalistyczna pielęgnacja stóp i twarzy

podologia, medycyna estetyczna, kosmetyka

ul. Promienista 89, Poznań / jukamedical.pl / facebook: JukaMedical



WJuka Medical wszystkie zabiegi prowadzone są przez wysoko wyspecjalizowaną kadrę podologiczną. Regularnie korzystamy ze szkoleń podnoszących kwalifikacje, a także uczestniczymy w targach i konferencjach, aby móc świadczyć usługi na najwyższym poziomie.

Zapraszamy do skorzystania z szerokiej oferty zabiegów wykorzystujących najnowsze technologie z zakresu pielęgnacji stóp i twarzy.

Wykonujemy zabiegi paramedyczne, wysoko wyspecjalizowane w obrębie kończyn dolnych, takie jak: bezbolesne usuwanie odcisków, leczenie wrastających paznokci, rekonstrukcja płytki paznokciowej, usuwanie pęknięć i rozpadlin w piętach. W obrębie twarzy i ciała: mezoterapia igłowa, laser SHR, peelingi chemiczne - wykorzystujące najnowsze nanotechnologie, masaże głębokie oraz inne zabiegi na podłożu kosmetycznym: manicure, henna, rzęsy semi-permanentne, makijaże, depilacje.

Juka Medical pracuje wyłącznie na profesjonalnych, sprawdzonych oraz skutecznych w działaniu i najwyższej jakości kosmetykach: Gehwol, Sesderma, Skeyndor.

W naszym gabinecie prowadzone są również warsztaty z zakresu pedicure medycznego oraz zastosowania metod korekcji wrastającego paznokcia. Oprócz działalności usługowej i szkoleniowej - nasz gabinet prowadzi sprzedaż produktów podologicznych.

W trosce o Twoje stopy zachęcamy do skorzystania z naszej oferty i pamiętaj: „Kolejny Krok To Zabane Stopy”.



KITRAM BEJMY DO KIEJDY

Czyli gwara na co dzień.

Tekst: Aleksandra Mensfel



Foto: Stylowa Kaszanka Foto

Długo zastanawiałam się, co napisać o gwarze poznańskiej. Mogłam do tematu podejść bardziej naukowo i zacząć od tego, na przykład, że elementy gwary są zapożyczeniami z języka niemieckiego, co każdego, kto choć trochę zna historię Poznania i okolic, dziwić nie powinno. Mogłam również zacząć wywód o leksyce, czyli zasobie słownictwa, typowej dla gwary poznańskiej, o tym, że oprócz wcześniej wspomnianych germanizmów, znajdują się tam również archaizmy, elementy gwary ludności wiejskiej, która przyjechała do Poznania czy nawet gwar z regionów sąsiadujących z wielkopolską. Mogłam rozpisać się o wymowie krakowsko-poznańskiej, o udźwięcznieniach międzywyrazowych, o zaśpiewie, z którego niektórzy się śmieją i o innych cechach charakterystycznych dla tego dialektu. Mogłam także szrajbnąć esej, w którym zakazałabym rodzicom usilnego oduczania dzieci mówienia „nie?” pod koniec zdania. W końcu to także element gwary, choć już mniej literacki, nie? Mogłam to wszystko zrobić, ale stwierdziłam, że bardziej przystępną i żywą formą będzie opowiadanie, w którym zmierzę się ze słowami słyszczanymi na co dzień, używanymi na co dzień i słowami, o których na co dzień nie wiedziałam, że są częścią tego pięknego, językowego zabytku. Zdarzenia i miejsca w poniższej historii są przypadkowe. Umówiliśmy się w ten piątek przy pomniku Starego Marycha. Wiadomo, akuratne miejsce do spotkań z wiarą, no i blisko na jakąś fajną imprezę. Do wyjścia została jeszcze godzina, więc szybkie wyręchtowanie, wypindrzenie, żeby jak jakiś bamber po mieście nie chodzić z ufajda-

ną kalafą czy w uślumpranych galotach, nie daj Boże. Biegam od szafy do lustra, wte i wewte, lumpy cpińte po całym pokoju, nie mogło się to inaczej skończyć: - Bierz mi te klunkry z podłogi, mam się o nie przewrócić? Istna gemyla. Nie bądź taką fleją! - woła mama i na moje nieszczęście, jak ostatnia gelejza, potyka się o zostawione przeze mnie łaczki. Staluję się, jakbym niczego nie widziała i chyłkiem przemycam do drzwi: - O nie, nie, taka wygoloną to nie pójdziesz, weź chociaż szalik – już spokojniejszym tonem mówię mama. Po czym dodaje: - Zaklucz za sobą drzwi i nie kuś po nocy, bo spać nie można. Zrobię ci wyrko, żebyś mi potem tu nie rumotała. Patrzę na zegarek, jeszcze pół godziny do bimby, ze spokojem zrobię herbatę. Wstawiam wodę, wyciągami szklanke, tytkę herbaty – nie lubię sypañe, te fafoły są później wszędzie. Tytkę kładę na małym talerzyku, w razie, gdyby ktoś miał chęć na kolejną herbatę. Dopijam i wybiegam na dwór. Siora to w ogóle herbaty nie pije, tylko jakąś lurę. Paskudztwo, raz wzięłam na spróbe. Idę na szagę przez wielkie chęchy, przy przystanku stoją frechowne szczuny, coś między sobą blubrają o szkiełach i palą ćmiki. Ten fyrtel do najbezpieczniejszych nie należy. Bimba podjeżdża, naduszam guzik. Wsiadam. W środku chichrają się dwie bzdziągwy, oglądają jakieś śmieszne kociambry o słodkich ślipkach. Na następnym przystanku próbuje wsiąść starsza pani, ale ma wuchtę kłamotołów i nie może sobie ewidentnie poradzić. Dobra, hejbnę się i jej pomogę. Dziękowała bardzo, za pomoc dała mi wielkiego amerykana, którym się okrutnie nabombałam. Sprawdzam telefon,

jedna nieprzeczytana wiadomość: „Tej, gdzie jeste? Czekamy już tu za tobą. Dalej!”. Znów bręczę. Na szczęście jestem już blisko. Wychodzę zza winkła i już ich widzę: - To co, skoczmy na jakiegoś bronka? Pytanie, na które odpowiedź jest dość oczywista, ale mimo wszystko spotkało się z dużym entuzjazmem. Znaleźliśmy lokal, wgramoliliśmy się do góry i zajęliśmy stolik. Rozmowa zeszała na jedzenie i wszyscy zgodnie stwierdziliśmy, że najlepsze są plyndze – na słodko czy słono, nieważne, ale są wspaniałe. W ogóle pyry w każdej postaci. Tak sobie klybamy, gdy nagle szpyncnęłam na dwóch wysztafirowanych facetów, jak jakie eleganty z Mosiny, którzy zacięcie o czymś dyskutowali. Widocznie trochę za mocno dali sobie w tytę berbelę, bo drają papę na całą knajpę. Jeden z nich ciągiem gibie się na krześle, chyba chce się wykopyrtnąć. Ślabrotają fest, ale, co dziwne, furt się dogadują. Wtem jeden z nich wstaje i mówi: - Tej, centusiu galicyjski, ty sobie ino uważej, bo jak ci tuetj deknę, to zoboczysz! Złamanego grosza ci nie dum! Zaczęli się ucinąć nie na żarty. Już się mieli brać za chachły, gdy temu z Poznania wypadł jakiś bejmi, jednogroszówka chyba. Jak się na nią rzucili, takiego szplina dostali, że przez dobre kilka minut się szarpali i ciągnęli tego grosza, aż się wydużył. Spojrzeli po sobie, zdziwieni tym, co trzymają w rękach. Nie do końca mogli uwierzyć, że w tym momencie wynaleźli miedziany drut. Długo po tym wydarzeniu, dowiedziałam się, że już pogodzeni wyjechali precz do Szkocji, gdzie wspólnie założyli firmę, zajmująca się produkcją drutów. Jednak nadal, bądź co bądź, patrzą sobie na ręce.

ChiChi 4U

CHIPS & CHICKEN

Poznajcie smak prawdziwych belgijskich frytek i oryginalnych burgerów.

ul. Jana Pawła II – wejście od ul. Berdychowo / facebook: chchi4you



Przygodę z ChiChi 4U zaczęliśmy otwierając foodtrucka w okolicach Starego Browaru. Naszym pomysłem na biznes było zarażenie poznaniaków, którzy oczywiście uwielbiają ziemniaki, miłością do frytek przygotowywanych w belgijskim stylu. Zaczęliśmy od porządnego przygotowania, jakim był krótki ale intensywny wypad do Belgii i Holandii i zjedzenie frytek chyba we wszystkich budkach, przyczepach i restauracjach jakie zobaczyliśmy w Brukseli, Antwerpii, Rotterdamie i Amsterdamie. Odwiedziliśmy te miejsca ponieważ Belgowie przygotowują frytki w bardzo charakterystyczny sposób.

Frytki belgijskie powstają ze specjalnej odmiany ziemniaków. Ziemniaki najpierw są grubo krojone i blanszowane. W takiej formie przyjeżdżają do nas, a my smażymy je na miejscu dwukrotnie, co ważne, w tłuszczu wołowym, który nadaje im maślany smak. Oryginalnie podawane są w rożku, najczęściej zwiniętym z gazety, w towarzystwie różnych ciekawych, domowych sosów. Chcemy żeby jak najwięcej osób mogło spróbować naszych frytek, dlatego zapraszamy czytelników

FreshMaga do ChiChi 4U. Wystarczy powiedzieć, że przeczytaliście o nas w grudniowym wydaniu, a poczęstujemy Was degustacyjną porcją.

Gdy w planach mieliśmy już zamianę foodtrucka na punkt przy Politechnice Poznańskiej, zaczęliśmy rozwijać nasze menu. Wprowadziliśmy burgery, które bardzo zasmakowały naszym gościom. Zasmakowały do tego stopnia, że udało nam się wygrać pierwszą edycję Poznań Street Food Festival organizowanego przez U Hanki Zapiekarnia oraz blog Wygrywam z Anoreksją.

Obecnie rozwinęliśmy nasze menu i w ofercie znajdują się śniadania, frytki belgijskie, domowe sosy, przekąski z kurczaka, burgery (w tym oryginalne i ciekawe w smaku burgery miesiaca) i sałatki. Nie zapomnieliśmy również o wegetarianach, którzy znajdą kilka pozycji dla siebie. Zadowolenie naszych gości pozwala nam dalej rozwijać skrzydła.

Obecnie jesteśmy w trakcie przygotowania kolejnego lokalu, przy ul. Wierzbicice 22 (na rogu z ulicą Św. Czesława), o którym głośno będzie już niedługo.





JEŻYCE

Tekst: Paulina Wojkiewicz

Poznańskie Jeżyce należą do najciekawszych, najpiękniejszych i najbardziej charakterystycznych części miasta. Dawna wieś włączona została w granice stolicy Wielkopolski w 1900 r. Zagospodarowano ją w nienaganny sposób. Wszystkie jej detale były dopracowane w najmniejszym szczególe. Zamieszkać więc na niej też nie mógł byle kto. Dlatego lokatorami domów postawionych na Jezycach, byli zazwyczaj urzędnicy, naukowcy oraz artyści. Od tego czasu powstało na jej terenie wiele interesujących budynków reprezentujących cały przekrój panujących w ówczesnej architekturze trendów. Secesyjne kamienice, budynki szachulcowe, zagrody bamberskie, Dom Tramwajarza, Kino Rialto,

Rynek Jeżycki, Teatr Nowy, Stare Zoo, Drukarnia Concordia to kilka punktów nadających Jezycom ich wielkomijski charakter. Jeszcze parę lat temu Jeżyce ze względu na swój klimat były ulubionym miejscem studentów i artystów – teraz interesują się nim inwestorzy, poznańskie firmy oraz osoby, które chciałyby mieszkać w miejscu, które łączy rewelacyjną lokalizację, wyjątkowy klimat oraz biznes. We współczesnym przewodniku nie może zabraknąć bardzo świeżych dowodów aktywności Jeżyczan, choćby „zagłębia lodowego” przy ul. Kościelnej, które stało się impulsem do ożywienia części dzielnicy. Na Jezycach powstają ogromne, kolorowe murale oraz inne formy sztuki miejskiej, które odmieniają oblicze całego

miasta. Poprzez wydarzenia kulturalne młodzi ludzie pragną pobudzić lokalne społeczności do integracji, promować młodych twórców jak i lokalne małe przedsiębiorstwa. Można zatem powiedzieć, że zapanowała prawdziwa moda na Jeżyce. Wzorem innych metropolii – Warszawy czy Berlina – Poznań i jego mieszkańcy w naturalny sposób zagospodarowują dzielnice, które inspirowały i współdecydują o charakterze całego miasta. Co więcej, według średnio- i długoterminowych prognoz oraz opinii wielu ekspertów, poznańskie Jeżyce sprawią, że centrum miasta lekko się rozszerzy, a stara część dzielnicy, sięgająca w okolice Rynku Jeżyckiego i dalej, stanie się jego integralną częścią.

RESTAURACJA • BOWLING • BILARD • KLUB KOSMOS



UL. ŚWIĘTY MARCIN 24, POZNAŃ, WWW.MKBOWLING.PL

high I
g-tip
after
highest form
funny veggie

aloha
no stress
strongman

grzewane
hot rasp
gumbear

bro's club 8,9
the goat 9,9
green d

JUICE DRINKERS

ŚWIEŻO WYCIŚKANE SOKI
UL. DĄBROWSKIEGO 8